

## ZIEMIE POLSKIE NA ZACHÓD OD SZCZECINA

Szczecin to miasto położone w pobliżu granicy państwowej. Być może z tej przyczyny ziemie na zachód od stolicy Pomorza Zachodniego nie budziły dotychczas większego zainteresowania. Przeciętnemu mieszkańcowi naszego kraju wydaje się, że właściwie za Szczecinem jest już tylko granica państwa. Rzeczywistość wygląda jednak nieco inaczej. Szczecin istotnie znajduje się w pobliżu granicy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, jednakże od miasta w prostej linii na zachód jest jeszcze ponad 10 km. W kierunku północno-zachodnim trzeba natomiast jechać jeszcze blisko 50 km, by osiągnąć linię graniczną, która zresztą w tym rejonie przebiega przez wody Zalewu Szczecińskiego i rozległego Jeziora Nowowarpieńskiego.

Na zachód od Odry na wysokości Szczecina znajduje się powiat zamieszkały przez ok. trzydziestotysięczną ludność w niewielkich, uroczo położonych osadach. Jest to teren stanowiący zaplecze turystyczno-wczasowe dla ok. trzydziestotysięcioletniego Szczecina. Większość bowiem ludności miasta (a przede wszystkim dzielnic zaodrzańskich, które są najludniejsze) spędza swój wolny czas w dużej mierze na terenie powiatu, a zwłaszcza nad jeziorami znajdującymi się wśród Puszczy Wkrzańskiej oraz we wczasowiskach znajdujących się nad brzegiem Zalewu Szczecińskiego. Powiat szczeciński ma więc duże znaczenie dla rekreacji ludzi pracy portowego miasta. Jest tutaj gdzie odpocząć. Mo-

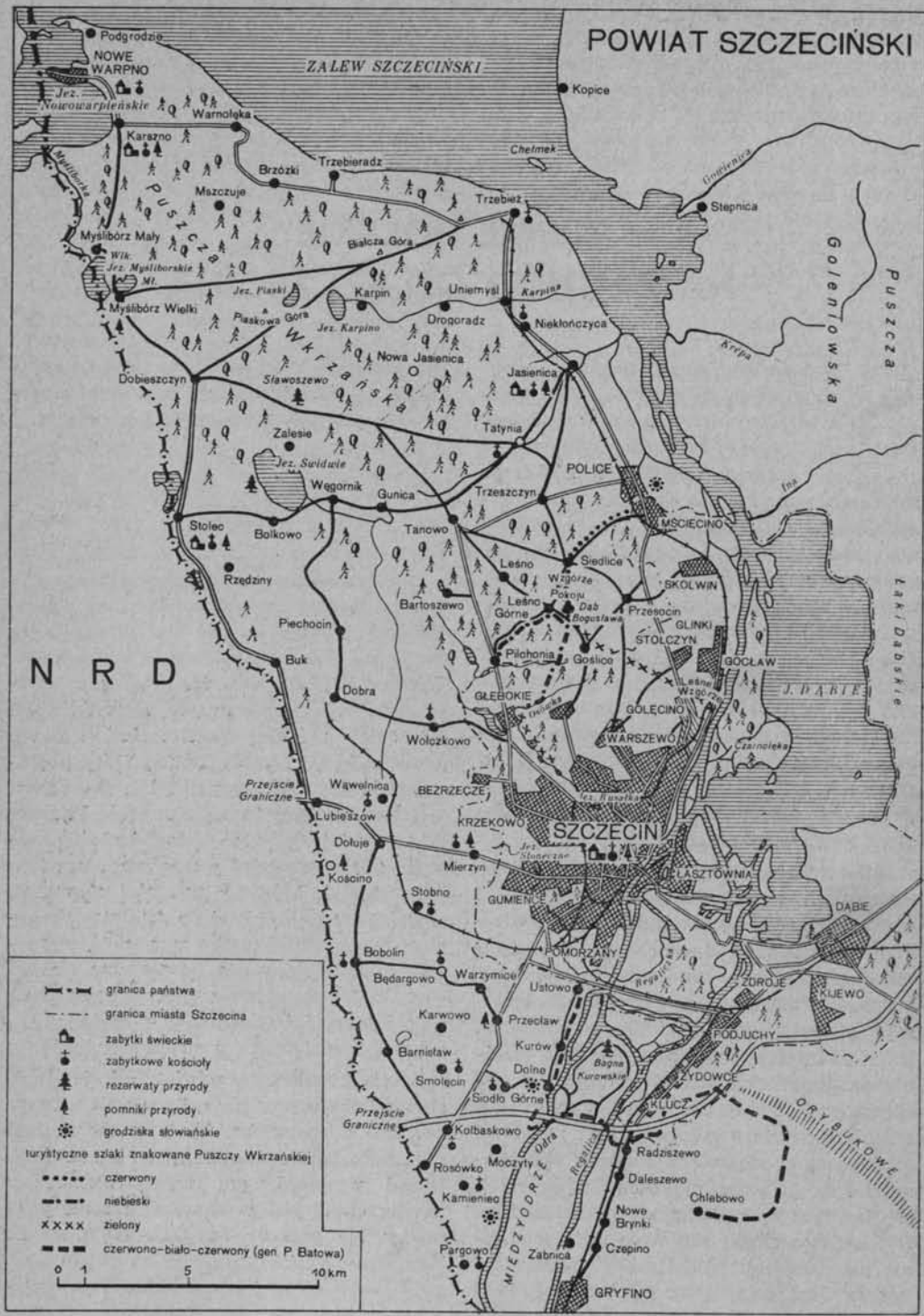
żna też wędrować oglądając piękne krajobrazy, podziwiając stare wioski o zabytkowych planach zabudowy i ich zabytki.

### OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powierzchnia powiatu szczecińskiego wynosi — według rocznika statystycznego — 673 km<sup>2</sup>, z czego ok. 200 km<sup>2</sup> przypada na wody, zaś tylko 470 km<sup>2</sup> na tereny lądowe. W skład powiatu wchodzi bowiem nie tylko duże jeziora, ale przede wszystkim ok. 1/3 całej polskiej powierzchni Zalewu Szczecińskiego i wody Dolnej Odry posiadającej tutaj często ponad 1 km szerokości.

Dalsze 200 km<sup>2</sup> to polska część Puszczy Wkrzańskiej. Duży ten kompleks leśny zajmuje blisko 1/3 całej powierzchni powiatu i rozciąga się głównie w części północnej, sięgając ku południowi po dzielnicę Szczecina. Dla ścisłości trzeba zaznaczyć, że niektóre partie miasta, a nawet całe osiedla — np. rejon sportowo-wypoczynkowy Lasu Arkońskiego i J. Głębokiego — to już puszcza, cel niedzielnych wycieczek ludności.

Reszta powierzchni powiatu (ok. 270 km<sup>2</sup>) stanowi obszary rolnicze. Są to pola uprawne, łąki i pastwiska. Tych ostatnich jest dość dużo, bowiem zajmują one ok. 100 km<sup>2</sup>. Układ wymienionych wyżej elementów powierzchni jest w znacznej mierze pasmowy. Na północy znajduje się puszcza. Nad Gunicą rozciągają się na pograniczu pól i lasów — łąki i pastwiska. Partię po-



N R D

- granica państwa
  - granica miasta Szczecina
  - zabytki świeckie
  - zabytkowe kościoły
  - rezerwy przyrody
  - pomniki przyrody
  - grodziska słowiańskie
  - turystyczne szlaki znakowane Puszczy Wkrzańskiej
    - czerwony
    - niebieski
    - zielony
    - czerwono-biało-czerwony (gen. P. Batowa)
- 0 1 5 10 km

ludniową powiatu stanowią tereny rolnicze.

Powiat szczeciński to fragment nadmorskich nizin. Nie są to jednakże rejony równinne. Pomimo że całość krajobrazu ukształtował tu lodowiec, przyzodził on te ziemie dość wysokimi wzniesieniami i partiami o ciekawym wyglądzie. Na czoło wysuwają się dwie grupy wzniesień, położone w bezpośredniej bliskości Szczecina. Są to Wzgórza Warszawskie, znajdujące się na północ od miasta oraz ciągnący się na południe od Szczecina od brzegów Odry po wioskę Bezrzecze — Wał Bezleśny.

Wzgórza Warszawskie stanowią kompleks wzniesień o kształcie zbliżonym do koła — średnica blisko 8 km i powierzchnia blisko 50 km<sup>2</sup>. Zbocza wzniesień, szczególnie od strony Odry, są dość strome, natomiast na górze stanowią one rozległą płaszczyznę (stąd geograficzna nazwa: Płaskowzgórze Warszawskie). Najwyższy punkt



Wzgórza w okolicy Szczecina.



Ruiny zabytkowego kościółka z XIII w. z ciosów granitowych w Pargowie.

Fot. S. Rohde

tych wzniesień osiąga tzw. Welecka Góra (131 m n.p.m.). Ze stoków wzgórz rozciąga się rozległy widok na Szczecin, szczególnie dzielnice śródmiejskie oraz port i niektóre rejonny przemysłowe.

Natomiast na południe od miasta, od brzegów Odry w rejonie wioski Siadło Dolne, wielkim łukiem ciągną się wzniesienia Wału Bezleśnego. Nad Odrą osiągają one ok. 60 m n.p.m. (i nad poziom rzeki, która w tym rejonie płynie 0,3 m n.p.m.), a dalej ku zachodowi nawet 88 m n.p.m., by w okolicy Bezrzecza obniżyć się znowu do 68 m n.p.m. Wał Bezleśny ongiś pokryty lasami, został już przed tysiącami lat (ze względu na dość żyzne, jak na szczecińskie warunki ziemie) wzięty pod uprawy rolne. Lasów tutaj nie ma. Właśnie ten rejon to obszar starego i dość gęstego osadnictwa rolniczego. W tym rejonie szczególnie uroczą jest dolina Odry i stoki wzniesień przy wioskach Siadło Dolne i Siadło Górne. Osady te położone bardzo blisko siebie leżą na różnych wysokościach i z tej przyczyny posiadają inny mikroklimat. W Siadle Dolnym położonym ok. 60 m niżej od Siadła Górnego, w rozległej i nasłonecznionej dolinie Odry, wita się wiosną o kilkanaście dni wcześniej. Tutaj szybciej rozwijają się rośliny, najwcześniej wygrzewają się na słońcu turyści wędrujący brzegiem rzeki w kierunku Kołbaskowa.

Te dwa zespoły wzniesień są właściwie jedynymi na omawianym obszarze. Dalsze niewielkie wzgórza położone są bardziej ku północy, wśród Puszczy Wkrzańskiej (Białcza Góra, Piaskowa Góra). Natomiast aż ku brzegom Zalewu Szczecińskiego ciągną się obszary prawie równinne, urozmaicone niewielkimi wzgórkami, tym niemniej atrakcyjne krajobrazowo.

## RZEKI I JEZIORA

Od wschodu granicę pow. szczecińskiego stanowi Odra oraz jej przedłużenie ku północy — rzeka Domięża, a dalej wody Roztoki Odrzańskiej i Zalewu Szczecińskiego.

Na zachodzie granicę powiatu stanowi granica państwowa, która biegnie od nadodrzańskiej wioski Pargowo, ku północy, niemal południkowo (z lekkim odchyleniem ku zachodowi), aż po Jezioro Nowowarpieńskie, którego połowa należy do Polski, a zaś połowa do NRD.

Rzek większych — poza potężną Odrą — na tym terenie brak. Znajduje się tutaj natomiast kilka małych strumieni. Na północy z Jeziora Myśliborskiego Wielkiego wypływa Myśliborka — rzeka graniczna, która po kilku kilometrach wpada do Jeziora Nowowarpieńskiego. Nieco dłuższa jest Karpina, której początek stanowi jezioro Karpino, położone wśród puszczy; rzeczulka płynie na wschód przez Drogoradz i Uniemyśl i wpada do Roztoki Odrzańskiej.

Największa z wszystkich tych rzeczulek jest Gunica, wykorzystywana nawet przez wodniaków do spływów (tylko jedynkami i przy korzystnym — wiosennym stanie wody). Odcinek dogodny dla spływów rozpoczyna się przy jeziorze Świdwie i wynosi blisko 20 km. Rzeka płynie lekkim łukiem ku wschodowi przez Tatyńnię i Jasienicę i uchodzi również do południowej partii Roztoki Odrzańskiej. Inne niewielkie strumyki spływając ze Wzgórz Warszawskich i Wału Bezleśnego już tylko upiększają krajobraz, ale nie spełniają żadnych funkcji turystycznych.

Na terenie pow. szczecińskiego znajduje się 15 jezior różnej wielkości. Do najważniejszych spośród nich należy Jezioro Nowowarpieńskie, stanowiące właściwie zatokę morską Zalewu Szczecińskiego. Jego powierzchnia wynosi 18 km<sup>2</sup>, przy czym około połowa tego zbiornika należy do Polski. Ze strony wschodniej w powierzchnię jeziora wcinają się 2 półwyspy; na południowym znajduje się małe, ale charakterystyczne miasteczko rybackie — Nowe Warpno, na drugim zaś wielki ośrodek czasowo-wypoczynkowy — Podgrodzie. Jezioro posiada również dwie wyspy: północną — Łysą Wyspę (bardzo nizinny ostrów), należąca do Polski oraz na południu znajdującą się już w granicach NRD.

Kolejnym dużym zbiornikiem wodnym



Widok na Jezioro Nowowarpieńskie.

Fot. S. Rohde

jest jezioro Świdwie, zwane też Bolkowskim. Stanowi ono rezerwat przyrody obejmujący ponad 60 ha powierzchni wodnej, 30 ha szuwarów i 290 ha przyległych bagien. Rezerwat utworzono w celu zachowania naturalnego środowiska lęgowego łabędzi i żurawi oraz innego ptactwa wodno-błotnego. Przy wypływie Gunicy z jeziora wzniesiono w 1964 r. pomieszczenia stacji ornitologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, którą kieruje ornitolog-amator Jerzy Noskiewicz. Odnotowano tutaj 154 gatunki ptaków (na 200 występujących w Polsce tj. około 70% wszystkich gatunków występujących w kraju), a między innymi — obok wspomnianych już łabędzi i żurawi — również birkuty bieliki tj. orły morskie, kormorany, orliki krzykliwe, gadożery, pszczołojady, a nawet zimorodki. Stacja obrączkuje rocznie ok. 5 tys. ptaków (chwytanym w sieci samolowne), które po zważeniu i założeniu obrączki wy-



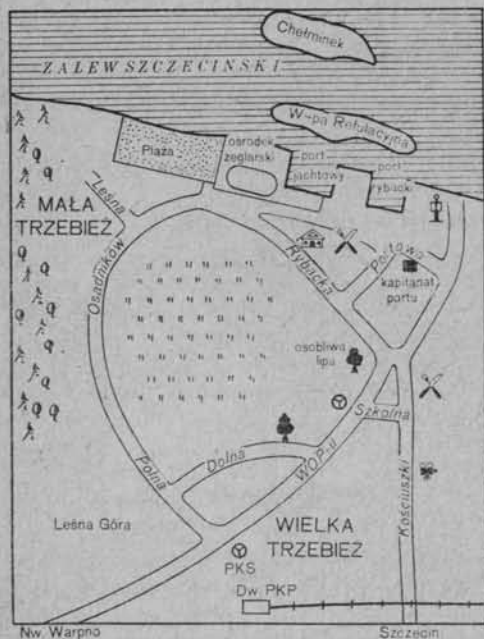
Okolice Nowego Warpna.

puszcza się na wolność. Ornitolodzy znad jeziora Świdwie otrzymali już wiadomości o swoich ptaszkach z Holandii, Francji, Hiszpanii i wielu innych krajów.

Jezioro Wielkie Myśliborskie posiada 130 ha powierzchni. Przecięte jest ono przez granicę państwową. Innym ważniejszym zbiornikiem wodnym jest przede wszystkim Jezioro Myśliborskie Małe. W środku puszczy, w jej północnej części, są jeszcze dwa dalsze ładnie położone jeziora — Karpino i Piaski. Spośród innych mniejszych jezior należy wymienić jeszcze jezioro Bartoszewo, ku któremu każdego dnia dążą na wypoczynek rzesze szczecińskich zmotoryzowanych turystów.

Wielka woda oblewa powiat od wschodu i północy; tam też znajdują się porty i przystanie rybackie. Znaczenie pasażerskie mają przede wszystkim porty w Trzebieży i Nowym Warpnie. W pobliżu Trzebieży znajduje się niewielka sztuczna wyspa zwana Chelminkiem. Powstała ona dzięki pracy człowieka. W miejscu, gdzie ona obecnie się znajduje, ze względu na mie-

liznę (głębokość zaledwie 2 m) stał niegdyś statek — latarniowiec, ostrzegający płynące tędy jednostki przed niebezpieczeństwem ugrzęźnięcia w piaskach. W miarę rozwoju portu szczecińskiego, do którego zaczęły zawijać coraz to większe statki, trzeba było przystąpić do budowy specjalnie pogłębionego toru wodnego. Na tzw. urobek pogłębiarek postanowiono przeznaczyć mieleznię Świętowita. W ten sposób na przestrzeni dziesiątek lat powstała wyspa o powierzchni 8 hektarów, na której wzniesiono zabudowania dla obsługi toru wodnego, mieszkanie dla latarnika, mały port dla barek itp. Najwyższy punkt wyspy wznosi się 1,5 m nad poziom wody. Porosły ją potężne drzewa ozdabiające krajobraz Zalewu. Od lądu jest ona oddalona ok. 1,5 km. Chętnie odwiedzają ją wędkarze.



Plan Trzebieży.



Położenie sztucznej wyspy Chelminek.

Powierzchnia wyspy stale rośnie. W przyszłości niewątpliwie połączy się ona z wschodnim brzegiem Zalewu Szczecińskiego w rejonie wioski Świętowice. I wówczas zamiast wyspy powstanie tutaj półwysp.

#### PUSZCZA WKRZAŃSKA I JEJ POMNIKI PRZYRODY

Ok. 200 km<sup>2</sup> powierzchni powiatu zajmują lasy. Praktycznie jest to fragment wielkiego kompleksu leśnego, który od

prawieków nosi nazwę Puszczy Wkrzań-  
skiej. Rozciąga się on od Szczecina daleko  
na północny zachód, aż poza granicę pań-  
stwową. Większość terenów puszczańskich  
należy do NRD.



*Puszcza Wkrzańska.*

Przez środek bukowo-sosnowych lasów  
płynie malownicza rzeczka Wkra, wpada-  
jąca do zachodniej części Zalewu Szczeciń-  
skiego. Od tej rzeki wywodzi się nazwa  
puszczy, kiedyś zapewne znacznie więk-  
szej (o czym świadczy zachowane nazew-  
nictwo), później przez wieki trzebieonej  
(stąd między innymi nazwa miejscowości  
Trzebież). Wycinano tutaj dęby na budowę  
statków w szczecińskich stoczniach, na  
wznoszenie domów we wsiach i miastach.  
Do naszych czasów puszcza przetrwała w  
zmniejszonych rozmiarach, ale mimo  
wszystko liczy jeszcze i obecnie ok.  
1550 km<sup>2</sup>, w tym 1000 km<sup>2</sup> lasu (reszta po-  
lany, nieużytki itp.). Długość jej ze wscho-  
du na zachód wynosi ok. 55 km, zaś szer-  
okość do 40 km.

Puszcza Wkrzańska posiada piękne sta-  
re dąbrowy, skupiska buczyn i sosen. W  
głębi lasów spotkać można drzewa-pomni-

ki przyrody otoczone legendami z czasów  
panowania władców Pomorza Zachodnie-  
go. Np. w pobliżu Leśna Górnego rośnie  
dąb *Bogustaw X*, nazwany tak na pamiąt-  
kę polowań książęcych, liczący 675 cm ob-  
wodu. Obok jego „książęcy brat” o obwo-  
dzie 528 cm i 2 potężne buki, wg legendy  
„książęce dzieci”.

Z innych ważniejszych pomników przy-  
rody należy wymienić:

— w Warłagu buk *Zbigniew* (ku pamięci  
brata Bolesława Krzywoustego, który tutaj  
organizował powstanie pomorskie), o obwo-  
dzie 380 cm,

— w Dobrej cis *Kołodziej* (nazwa nawią-  
zuje do Piasta-kołodzieja) o obwodzie  
190 cm,

— w Kościeńcu rośnie 26 dębów o obwo-  
dzie 320—590 cm, noszących nazwę *Legio-  
niści* (ku pamięci polskich legionów, które  
w czasach Napoleona tędy szły do natarcia  
na Prusaków) oraz 4 buki *Oficyjery*,

— w Kurowie, przed dworem, rośnie dąb  
*Zbójnicki* (pod nim zbójnicy organizujący  
napady na płynące Odrą statki, dzielili lu-  
py),

— w Przeclawiu turyści podziwiają dąb  
*Kasztelaną Przeclawa*, który pod tym  
drzewem odbywał sądy w imieniu polskie-  
go władcy,

— w Stolcu, przy pałacu króluje cis *Bar-  
nim* o 246 cm obwodu (jeden z najpotęż-  
niejszych w woj. szczecińskim).

Podobnie potężnych lub rzadkich drzew  
rosnących w lasach lub w parkach pod-  
worskich, albo na cmentarzach przykościel-  
nych jest wiele. W pow. szczecińskim  
szczególnie w jego południowej rolniczej  
części, jest ok. 15 parków podworskich, w  
których można znaleźć rzadkie okazy flory  
krajowej i egzotycznej. Na szczególne wy-  
różnienie zasługują parki w Kościeńcu (łą-  
czy się on tutaj z lasem) oraz w Trzebie-  
radzu nad Zalewem Szczecińskim, gdzie  
oglądać można m. in. choiny kanadyjskie,  
limby i wiele innych rzadkich okazów  
przyrody.



*Moczyły nad Odrą. Miejsce przeprawy wojsk radzieckich w 1945 r.*

Fot. S. Rohde

## DZIEJE „POWIATU WELECKIEGO”

Bezpośrednio po wojnie obecny powiat szczeciński nazywano „weleckim” dla uczczenia pamięci słowiańskiego szczepu Weletów, którzy ongi te ziemie zajmowali.

Jak wyglądały dzieje tej ziemi na przestrzeni tysięcy lat, o tym informują nas przede wszystkim wykopaliska. Człowiek gospodaruje tutaj od 8—10 tys. lat. Najpierw łowcy wędrowali po lasach za zwierzyną. Później zakładano osady, uprawiano ziemię, budowano grody. Pierwsze większe znane nam grody zbudowały ludy kultury łużyckiej. Z tych samych grodów korzystały później ludy słowiańskie Weletowie i Wkrzanowie. Naukowcy wysuwają również przypuszczenie, że północne, nadzalewowe fragmenty obecnego powiatu szczecińskiego należały do Wolinian, których wpływy aż tutaj się rozpościerały.

Przed lat tysiącem, a więc w X w. teryny te, łącznie z całym Pomorzem Zachodnim włączył do Polski Mieszko I. Umocnił nasze władanie Bolesław Krzywousty. Póź-

niej, aż do 1637 r., to jest do śmierci Bogusława XIV, władali tymi terenami książęta Pomorza Zachodniego. Po wygaśnięciu tego rodu weszły one w skład korony szwedzkiej na blisko 100 lat. I dopiero w 1720 r. razem ze Szczecinem opanowali te tereny Niemcy, którzy panowali na tych ziemiach aż do 1945 r.

Wiosna 1945 r. przyniosła wyzwolenie. W marcu i kwietniu tego roku toczyły się tutaj ciężkie boje o sforsowanie Odry. Walczyły jednostki polskie i radzieckie. Radzieccy saperzy zbudowali przejścia przez Odrę w rejonie Moczył i tą drogą weszli do Szczecina pierwsi polscy osadnicy.

Przed 1945 r. podział historyczno-administracyjny tych terenów był inny niż obecnie.

Część północna powiatu — położona nad Zalewem Szczecińskim — była fragmentem Ziemi Wkrzańskiej (siedziba powiatu: Wkryujście), a południowa należała do powiatu Rędowy (od nazwy rzeki, która stanowiła zachodnią granicę). Bezpośrednio po wojnie, gdy już została wyznaczona

nasza granica państwowa, ze skrawków dwu powiatów powołano wspólną jednostkę administracyjną nazwaną pow. weleckim. Ponieważ tego typu nazwa nie odpowiadała ogólnym założeniom nazewnictwa administracyjnego (nie mówiła ona bowiem o siedzibie powiatu), przeto później obszar ten nazwano pow. szczecińskim, a jego siedziba najpierw mieściła się na szczecińskim przedmieściu Głębokie, a później została przeniesiona do centrum miasta.

## ZABYTKI DAWNYCH WIEKÓW

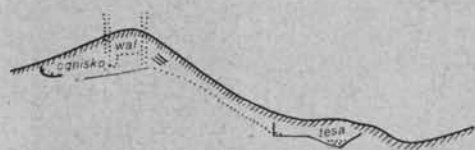
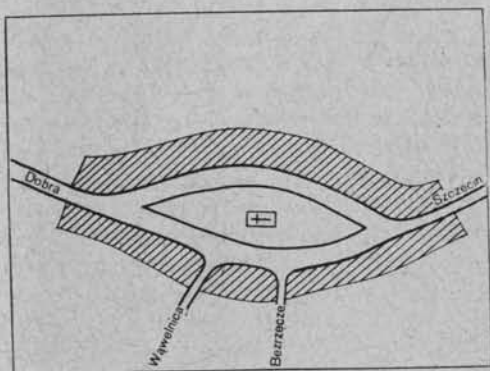
O słowiańskiej i polskiej przeszłości tych ziem świadczy przede wszystkim stosunkowo dobrze zachowane nazewnictwo wsi i miast. Stare kroniki przekazały współczesnym nazwy piękne, związane z dialektem pomorskim, ale zrozumiałe również i przez nas. W południowej części powiatu są wioski o charakterystycznych nazwach np. Warzymice, Smolećcin, Karwowo, Kołbaskowo. Można przypuszczać, że były to

dawniej książęce osady służebne, które na potrzeby dworu wydobywały smołę w lasach (Smolećcin), coś tam warzyły dla księcia (Warzymice), czy wreszcie słynne były ze swej obory (Karwowo wywodzi się od krowy). Te stare słowiańskie nazwy zachowała większość osad, a przywrócono je w oparciu o badania naukowe ks. dra Stanisława Kozierowskiego i prof. Mikołaja Rudnickiego.

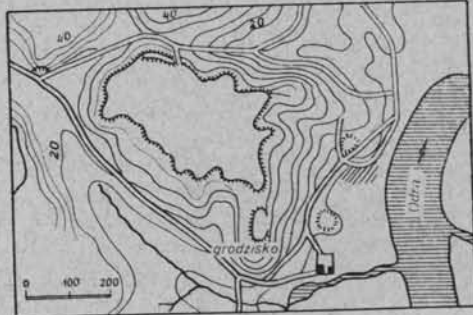
Niezależnie od osad mieszkalnych ludy dawniej tu mieszkające budowały grody obronne. Ślady niektórych z tych fortyfikacji zachowały się do naszych czasów. W Kamieńcu i w Siadle Dolnym są grodziska dwukulturowe. Oznacza to, że pierwsze ich konstrukcje wzniosły ludy kultury łuzyckiej, a później zaś w okresie wczesnośredniowiecznym, te same miejsca wykorzystali Pomorzanie tworząc nowe punkty obronne. Archeologowie znaleźli również w pobliżu Mścięcina gród i podgrodzie z lat 830—1050; należał on do łańcucha osad warownych broniących Szczecin od północy.

Wioski, które się tutaj zachowały, to w dużej mierze tak charakterystyczne dla Pomorza Zachodniego owalnice. Przypuszczalnie znajdowały się tutaj również okolnice (być może Mierzyn i Krzekowo — wnioskuje się po zachowanych fragmentach). Owalnic jest dużo (Wołczkowo, Kołbaskowo, Dołuje, Wąwelnica i inne); większość wyraźnie czytelna, o planie chyba od średniowiecza minimalnie zmienionym.

Prawie w każdej wiosce znajdują się zabytki. Nie są to obiekty monumentalne,



Kamieniec, pow. szczeciński. Plan sytuacyjny grodziska kultury łuzyckiej.



Wołczkowo. Wieś owalnica k. Szczecina.

ale wiele spośród nich jest godnych obejrzenia. Budownictwo wiejskie i małomiasteczkowe — to w dużej mierze obiekty konstrukcji ryglowej. Zabudowań drewnianych zachowało się niewiele (tylko szopy, stodołki i zabudowania o mniejszym znaczeniu i rozmiarach); króluje rygiel w mieście i na wsi, obok budownictwa ceglanego (surowego lub tynkowanego). Najciekawszym zabytkiem w tej grupie jest niewątpliwie ratusz miejski w Nowym Warpnie (z okazji 700-lecia Nowego Warpna wykorzystano sylwetkę ratusza do ozdobienia nalepki na pudełkach zapalek). Ładne domy ryglowe można znaleźć prawie w każdej wsi.

Najcenniejsze zabytki powiatu stanowią niewątpliwie XIII-wieczne małe kościółki wiejskie budowane z ciosanego granitu. Jest ich stosunkowo dużo; niektóre zachowały się dobrze, inne są w ruinie, ale stanowią one cenny dokument umiejętności konstrukcyjnych i budowlanych słowiańskiej ludności tego rejonu. Ciekawsze można oglądać w Wołczkowie, Buku, Dobrej, Kołbaskowie, Kamieńcu, Karwowie, Mierzynie, Pargowie, Moczyłach, Warzymicach, Barnisławiu i Będargowie.

Tylko w XIII w. budowano z ciosanego granitu; w XIV budowano już z cegły (kościół w Nowym Warpnie, Jasienicy i fragmenty dawnej świątyni w Policach oraz dobrze zakonserwowana ruina klasztoru — zamku w Jasienicy). Są to zabytki gotyckie. Z późniejszych wieków przetrwało niewiele: nieco dworców i kapliczek barokowych lub późniejszych, w dużej mierze konstrukcji ryglowej. Jako zespoły wymienić należy przede wszystkim miasteczko rybackie Nowe Warpno o swoistym układzie i typowej dla regionu zabudowie.

#### ZALUDNIENIE DAWNIEJ, DZISIAJ I W PRZYSZŁOŚCI

Na terenie powiatu mieszka ok. 30 tys. osób. Przeciętnie na każdy km<sup>2</sup> przypada 41 osób. Jest to więc gęstość zaludnienia stosunkowo niewielka. Ale pamiętać nale-

ży, że aż 200 km<sup>2</sup> obszaru powiatu stanowią wody. Dość rzadkie jest zaludnienie terenów leśnych. Natomiast obszary rolnicze, a więc brzegi Zalewu Szczecińskiego, tereny podszecińskie oraz południowa część powiatu są gęsto zaludnione. Przeciętna gęstość zaludnienia wynosi tutaj ponad 100 osób na 1 km<sup>2</sup>. Około 50% ludności mieszka w miastach, reszta na wsi. Powiat posiada dwa miasta. Małeńkie, liczące zaledwie 1000 osób Nowe Warpno i szybko rosące Police posiadające już 12—13 tys. mieszkańców.

Police graniczą bezpośrednio ze Szczecinem, a na przestrzeni dziejów kilka razy wchodziły już w skład Wielkiego Szczecina.

#### NOWE POLICE

Ostatnie lata sprawiły, iż charakter życia gospodarczego pow. szczecińskiego ulega zmianie. Na rozległych terenach pomiędzy Policami i Jasienicą powstaje wielki kompleks przemysłowy — nowoczesne zakłady produkcji nawozów sztucznych „Police”.

Na początku II wojny światowej Niemcy zbudowali w Policach zakłady benzyny syntetycznej, które zajmowały obszar ok. 16 km<sup>2</sup>. Przedsiębiorstwo to, służące hitlerowskiej maszynie wojennej, budowali więźniowie różnych narodowości. Pierwsze transporty jeńców, w tym 13 tys. Polaków, przybyły tu na początku 1940 r. W Policach i dokoła miasta powstała gęsta sieć obozów koncentracyjnych i obozów pracy przymusowej. Między innymi część więźniów mieszkała w strasznych warunkach na statku „Bremenhafen”, inni w barakach w Mścięcinie (podobozy Stuthofu i Ravensbrück). Zakład w Policach zatrudniał ok. 30 tys. więźniów; spośród nich zginęło 9 tys. osób, głównie Polaków i Rosjan oraz obywateli dziewięciu innych narodów. Dla uczczenia ich pamięci w kwietniu 1967 r. w Trzuszczynie odsłonięto pomnik (rzeźba Mieczysława Weltera) przedstawiający uwięzionego więźnia podtrzymywanego przez



*Ryglowy ratusz z XVII w. w Nowym Warpnie podczas prac konserwatorskich w 1969 r.*

Fot. S. Rohde



*Na wysokiej odrzańskiej skarpie w Moczyłach wznosi się dworek z przełomu XIX i XX w. Przed dworkiem stara lipa.*

Fot. S. Rohde



*Nowe Warpno. Jeden z ozdobnych domów z ceramicznym siodłowym dachem.*

Fot. S. Rohde

kobietę — Ojczyznę. Przy pomniku znajduje się 9 metalowych masztów, na których wywieszane są flagi narodów, których obywatele tu zginęli.



Tablica pamiątkowa na pomniku ku czci więźniów polickich w Trzuszczynie.

Fot. S. Rohde

Zakłady wytwórcze benzyny syntetycznej były wielokrotnie podczas wojny bombardowane przez alianckie lotnictwo. Gdy w 1945 r. tereny te przejął lud polski miasto było w 50% zniszczone. Fragmenty tych ruin można jeszcze obecnie oglądać jadąc z Tanowa przez Police do Jasienicy.

Obiekt przemysłowy budowany w latach Polski Ludowej powstaje na terenach na północ od dawnego zakładu, już bezpośrednio pod Jasienicą. Decyzja o budowie fabryki nawozów fosforowych dla rolnictwa została podjęta w 1964 r. Całość budowy tego zespołu przedsięwzięcia jest obliczona na 10—15 lat. Plan przewiduje, że po-

wstanie tutaj 13 fabryk. Mianowicie — wytwórcie kwasu siarkowego, fosforowego, amoniaku, bieli tytanowej itp. W budowie jest również własny port na Odrze, przez który przeladowywane będą surowce sprowadzane morzem z odległych krajów. Wszystkie placówki przewiduje się jako zakłady maksymalnie zmechanizowane, produkujące rocznie po pełnym rozruchu około 1/4 mln ton składnika czystego rocznie (co odpowiada 1 mln ton dawnych nawozów). W 1970 r. ruszyły niektóre zakłady tego wielkiego kombinatu.

Na polach pod Jasienicą powstały wielkie hale i magazyny, nowoczesne elektrociepłownie z kominami o wysokości 150 m i mnóstwo obiektów pomocniczych, łącznie z osiedlami mieszkalnymi, obiektami kulturalnymi i sportowymi. Budowa tak wielkiego kompleksu przemysłowego zmienia charakter powiatu, który przestaje być rejonem rolniczo-leśnym.

#### ZAPLECZE TURYSTYCZNE SZCZECINA

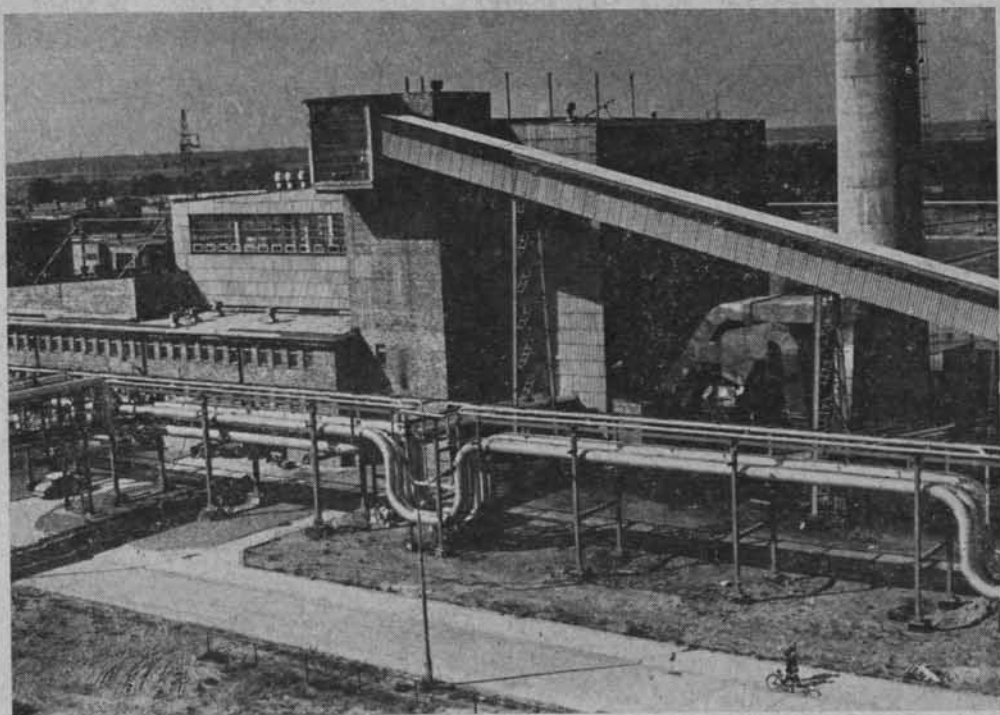
Pow. szczeciński jest najbliższym obszarem wczasowo-wypoczynkowym dla znacznej części mieszkańców Szczecina. Ludność dzielnic położonych na zachód od Odry, czyli praktycznie ponad 2/3 miasta ma najbliżej do podmiejskich lasów, z zasady bezpośrednio łączących się z Puszcą Wkrzańską.

Główne ciągi wycieczkowo-wypoczynkowe są następujące:

— najpopularniejszy jest kierunek do Głębokiego, Lasu Arkońskiego, okolic Bartoszewa i Tanowa; tutaj dążą przede wszystkim mieszkańcy śródmieścia,

— ludność, która mieszka w północnych, nadodrzańskich dzielnicach miasta wypoczywa w lasach w okolicy Goławia, Przęsocina i Mścięcina,

— osoby, wybierające się na wycieczki całodzienne typu wypoczynkowego dążą koleją do Trzebieży nad Zalew Szczeciński lub autobusami do Nowego Warpna; są to również kierunki ruchu turystów zmotoryzowanych,



*Fragment jednego z obiektów Zakładów Chemicznych w Policach.*

Fot. CAF — Witusz

— mieszkańcy dzielnic południowych (Pomorzany — Gumience) odpoczywają nad Odrą w okolicy Kurowa, Dolnego Siadła i okolicy.

Powyższe uwagi dotyczą głównie wypoczynku świątecznego. Ale na omawianym terenie rozwija się również ruch wycieczkowy i pobytowy. Wycieczki zwiedzają brzeg Zalewu Szczecińskiego i kombinat w Policach. Turyści piesi wędrują szlakami znakowanymi Puszczy Wkrzańskiej i Doliny Odry. Żeglarze i kajakarze korzystają z setek kanałów Międzyodrza. Celom wypoczynkowym służy głównie Trzebież i Nowe Warpno, nie licząc mniejszych ośrodków kolonijnych, jak np. Bartoszewo i Warnołęka. Spośród większych zespołów należy jeszcze wymienić Podgrodzie, duży ośrodek czasów zakładowych hutników. Podgrodzie jest w zasadzie dzielnicą Nowego Warpna, ale stanowi ono zespół bar-

dzo wydzielony i z tej przyczyny należy o nim wspomnieć oddzielnie.

Wielkim ośrodkiem żeglarstwa morskiego jest Trzebież. Tutaj co roku szkolą się nowe zastępy naszych przyszłych żeglarzy. Stąd każdego roku wypływają liczne wyprawy na odległe nieraz morza. Trzebież to wszechstronny zespół szkoleniowo-rekreacyjny stale się rozwijający.

Powiat posiada 2 plaże strzeżone nad wodami Zalewu Szczecińskiego (w Nowym Warpnie i w Trzebieży), kilka zakładów gastronomicznych, stosunkowo dobre połączenia komunikacyjne i stacje benzynowe dla obsługi turystów zmotoryzowanych.

Dobrymi drogami można dotrzeć do każdej prawie osady. Do Trzebieży prowadzi linia kolejowa o dużej częstotliwości kursowania pociągów; miejscowość ta ma także połączenie wodne. Zawijają tutaj statki kursujące na trasie Szczecin—Swinoujście. Turystykę ułatwia gęsta sieć połączeń

autobusowych miejskich i PKS-u (w słoneczne niedziele nie jest ona naturalnie wystarczająca w stosunku do potrzeb).

Na terenie pow. szczecińskiego znajduje się przejście graniczne w Kołbaskowie, położone przy autostradzie Szczecin — Berlin. Zostało ono uruchomione w maju 1962 r. Od tego czasu corocznie wzrasta liczba podróźnych przejeżdżających przez Kołbaskowo. O ile w 1962 r. Kołbaskowo obsłużyło 13 tys. osób i 2,5 tys. pojazdów mechanicznych, to w 1967 r. liczby te wyniosły ok. 180 tys. osób i prawie 32 tys. pojazdów.

Kołbaskowo stało się więc jedną z głównych bram wjazdowych dla obcokrajowców udających się do Polski oraz dla naszych turystów jadących do NRD.

Oprócz turystów polskich z przejścia tego korzystają głównie turyści z NRD, którzy w znacznej liczbie przybywają każdej niedzieli do Szczecina. Często notuje się tutaj również gości skandynawskich, szczególnie w okresach wielkiego ruchu letniego, gdy chodzący na trasie Świnoujście — Ystad polski prom morski „Gryf” nie może pomieścić wszystkich samochodów. Wówczas Szwedzi jadą do Polski przez NRD.

Funkcje turystyczne powiatu szczecińskiego są więc bardzo wszechstronne. Obszar ten służący wszystkim formom turystyki godny jest wszechstronnego poznania przez turystów i krajoznawców z całej Polski.